

G A Z E T A

Wielkiego



Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spółki*. — Redaktor: *A. Wannowski*.

N^o 199.

W Piątek dnia 27. Sierpnia.

1841.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 24. Sierpnia.

N. Pan raczył Professora przy tutejszym uniwersytecie Fryderyka Wilhelma, Dr. Ranke, mianować dziejopisarzem państwa Pruskiego, a Professora Dr. Preuss, dziejopisarzem Brandenburga.

Wiadomości zagraniczne.

P o l s k a.

Z Warszawy, dnia 19. Sierpnia.

Dalszy ciąg Postanowienia o pensjach emerytalnych: 24) Panu Tadeuszowi Waśniewskiemu, b. Sekretarzowi prezydyalnemu w dawniej Kommissyi Województwa Płockiego, przez wzgląd na przeszło 15letnią gorliwą służbę i na okoliczność, iż nie z własnej winy, lecz w skutek zaprowadzonej oszczędności posadę utracił, zł. 625. 25) Pani Dorocie Filipinie z Brantów Habersfeld wdowie po Karolu Habersfeld byłym Pastorze Gminy Ewangelickiej w Michalkach, Gubernii Płockiej, oraz dwóm nieletnim synom, przez wzgląd na 13letnią służbę męża i na smutne położenie, w jakim się z dziećmi znajduje zł. 1000, w połowie dla matki w połowie dla dzieci. 26) Panu Ksaweremu Turkiemu, byłemu Re-

ferentowi Kancellaryi Rady Administracyjnej przez wzgląd na przeszło 15letnią gorliwą i nieskazitelną służbę, w ciągu i z powodu której zdrowie utracił zł. 1500. 27) Pani Julianie Dąbrowskiej wdowie po Ksawerym Dąbrowskim, Generale Lejtnancie, byłym Prezesie Rządu tymczasowego oswoobodzonych w czasie rokосу prowincyi Polskich, przez wzgląd na zasługi męża, na straty w czasie rokосу poniesione, podupadły jej stan i wiek podeszły zł. 5000. 28) Panu Wincemu Antoniemu Koitkowskiemu, Referentowi Kancellaryi Rady Administracyjnej, sprawującemu obecnie obowiązki Dyrektora Kanc. Komitetu rozpoznawającego prośby, za 24letnią służbę, oprócz pensyi zł. 2450, wyznaczonej mu postanowieniem z dnia 25. Lutego (9. Marca) r. b., dodatek w ilości zł. zł. 700 z których zł. 653 z funduszków stowarzyszenia, a zł. 47 z funduszków skarbowych. 29) Panu Antoniemu Suchodolskiemu, Radzcy honorowemu, Tłumaczowi języka Rossyjskiego przy sądzie Appelacyjnym, za 28letnią służbę, zł. 5000, z których zł. 714 z funduszków stowarzyszenia, a zł. 4286 z funduszków skarbowych. 30) Panu Hipolitowi Rottengruber, byłemu Nadrachmistrzowi Urzędu Muncypalnego miasta Warszawy, za 20letnią służbę, z powodu której uległ ciężkiej i nieuleczonej

chorobie, zł. 4000 z których zł. 3700 z funduszów stowarzyszenia, a zł. 309 w drodze łaski, z fund. skarb. 31) Panu Ignacemu Masiewiczowi, byłemu Rachmistrzowi Kommissy Rządowej Spraw Wewnętrznych i duchownych, za 25letnią służbę, zł. 3000, z których zł. 2133 z funduszów stowarzyszenia, a zł. 867 w drodze łaski, z funduszów, z obowiązkiem wszakże wnoszenia składki emerytalnej po dzień 1. Października 1834 roku. 32) Panu Janowi Kolesińskiemu, byłemu dziennikarzowi wydziału Wyznań Kommissy rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, za 30letnią służbę, 3000, z których zł. 1971 z funduszów stowarzyszenia, a zł. 1029 w drodze łaski, z funduszów skarbowych, z obowiązkiem wszakże składki emerytalnej po dzień 1. Sierpnia 1834 r. i wniesienia téjże składki za czas od dnia 1. Grudnia 1827 do 1. Grudnia 1830 r. 33) Panu Michałowi Pławskiemu, Naczelnikowi Urzędu Pocztowego w Łomży, za 23letnią służbę wojskową i cywilną, zł. 1400, z których zł. 426 z funduszów stowarzyszenia, a zł. 974 z funduszów skarbowych. 34) Annie z Czyżów Popielowej, wdowie po Jakóbie Wincentym Popielu, policyjancie miasta Kraśnika, oraz dwojgu dzieciom tegoż, z pierwszego małżeństwa z Maryanną Sielską, Zofii i Wincentemu, przez wzgląd na 21letnią ich męża i ojca służbę, dla matki zł. 50, z których zł. 26 z funduszów stowarzyszenia, a zł. 24 w drodze łaski z funduszów skarbowych, dla dzieci zł. 33 gr. 10 z których zł. 17 gr. 10 z funduszów stowarzyszenia, a zł. 16, w drodze łaski, z funduszów skarbowych. 35) Janowi Potryańskiemu, byłemu Policyjantowi miasta Radomia, za 21letnią służbę, wojskową i cywilną, zł. 435 z których zł. 70 z funduszów stowarzyszenia, a zł. 65 w drodze łaski z funduszów skarbowych. 36) P. Stanisławowi Dyleczyńskiemu, Rachmistrzowi Dyrekcyi Generalnej Poczty, za 22letnią służbę, zł. 1500, z których zł. 842 z funduszów stowarzyszenia, a zł. 200 w drodze łaski z funduszów skarbowych. 37) Ignacemu Napiorkowskiemu, strażnikowi konnemu przy komorze celnej Chorzele, za 10letnią służbę wojskową, później udowodnioną, oprócz pensyi zł. 270, wyznaczonej mu postanowieniem z dnia 13. (25.) Lutego 1833, dodatek w ilości z. 270 w drodze łaski z funduszów skarbowych. 38) Karolowi Frankiewiczowi, byłemu dozorczy rogatkowemu przy komorze celnej w Cianowicach, za 22letnią służbę, zł. 216, z których zł. 98 z funduszów stowarzyszenia, a zł. 118 w drodze łaski z funduszów skarbowych. 39) Ludwice z Starych Bątkowskiej, wdowie po Mikołaju

Bątkowskim, Bednarzu przy magazynie solnym w Pułtusku, oraz trojgu jej dzieciom: Maryannie Kasyldzie, Józefowi Grzegorzowi i Emili Anastazy, przez wzgląd na 20letnią ich męża i ojca wojskową i cywilną służbę, zł. 175 z funduszów stowarzyszenia w połowie dla matki, w połowie dla dzieci. 40) P. Ludwikowi Zalewskiemu, byłemu Kontrolerowi kassy Obwodu Augustowskiego, za 28letnią służbę wojskową i cywilną, oprócz pensyi zł. 1103 wyznaczonej mu Postanowieniem z dnia 9. Marca (25. Lutego) r. b., dodatek w ilości zł. 522 w drodze łaski z funduszów skarbowych. 41) Panu Feliksowi Oszechowskiemu, byłemu Buchhalterowi klasy Iej w Banku Polskim, za 28letnią służbę, oprócz pensyi zł. 4800, wyznaczonej mu Postanowieniem z d. 10. Marca (27. Lutego) 1840, dodatek zł. 368 z funduszów stowarzyszenia, a zł. 32 w drodze łaski, z funduszów skarbowych. 42) Panu Antoniemu Skupińskiemu, Naczelnikowi wydziału Handlu w Banku Polskim, za 24letnią służbę, oprócz pensyi zł. 4200, wyznaczonej mu Postanowieniem z dnia 10. Marca (27. Lutego) 1840 r., dodatek w ilości zł. 850, z których zł. 591 z funduszów stowarzyszenia a zł. 259 w drodze łaski z funduszów skarbowych. 43) Panu Józefowi Turzańskiemu Porucznikowi Kwaternistrzostwa Generalnego byłego wojska Polskiego obecnie Inżynierowi Obwodu Seyneńskiego, za 27letnią służbę wojskową i cywilną, zł. 2240 gr. 14, z których zł. 1476 gr. 14 z funduszów stowarzyszenia, a zł. 764 w drodze łaski, z funduszów skarbowych i 44) Panu Kazimierzowi Nachajewiczowi, byłemu Dyrektorowi gimnazjum w Łukowie, za 27letnią służbę wojskową i cywilną, zł. 4200 z których zł. 2489 z funduszów stowarzyszenia, a zł. 1711 w drodze łaski, z funduszów skarbowych.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 18. Sierpnia.

Messenger zawiera następujące wiadomości z Francyi południowej: "W Tuluzie rejestrowanie wczoraj się znowu rozpoczęło i kontynuowano je przez cały dzień. Tworzyły się tłumy, aby temu zapobiedz; odgrażały urzędnikom municypalnym i poborowym; za ukazaniem się wojska rozbiegły się. I wczoraj trwało (stósownie do telegrafu) rejestrowanie ciągle. Tłumy ludu z łatwością rozgnać można. Chociaż kilka osób drwii domów swoich zamyka, nierównie większa część jednakże je otwiera. P. Maurycy Duval kazał poprzylepiać obwieszczenie wzbraniające wszelkiego spiknięcia się. — Nadeszła wczoraj z Bordeaux depesza telegraficzna donosi, że tam jako i w całym Gironde-depar-

temencie zupełna panuje spokojność. — W Perpignan rejestrowanie wczoraj bez oporu się rozpoczęło. — W Villeneuve d'Agens onegdaj Prefekt departamentu Lot et Garonne bez najmniejszej trudności władze przywrócił i sprawiedliwość idzie swoim torem.

Oprócz tego obejmuje jeszcze Messenger następujące doniesienie: «Opór, na który operacje rejestrowania w niektórych departamentach natrafiają, nowy przybiera charakter. Widoczną teraz, że najzaciętsze frakcje republikańskiego i legitymistycznego stronnictwa z tego pozorów korzystają, aby w niektórych miejscach na ducha ludności wpływać. Owo nasamprzód tajemnicze a teraz jawnie przedstawiane uwodzenie mianowicie na Południu uczuć się daje, gdzie zle namiętności jeszcze nie zgasły. W niektórych departamentach ukazali się nagle emissaryusze. Gdziekolwiek niespokojności się wydarzały, ujrano też zaraz ludzi znanych z zapalczywości nieprzychylnych zasad swoich, którzy rozsiewając rozliczne kłamstwa starali się lud podburzać. Oby naród na tém złudzeniu się poznał i nie dał się użyć za narzędzie do niecznych zamiarów! Powtarzamy, cosmy już tylokrotnie o rejestrowaniu wyrzekli. Jest to przygotawczy, całkiem niewinny środek, który nakazany przez Izby, rząd w wykonanie wprowadzić winien. Celem onego jest, dać Izbom i Radom generalnym objaśnienie dla nowego, sprawiedliwszego rozkładu podatków. Izbom służyło prawo zażądania takowego objaśnienia, ale ani one, ani Rady generalne nie są obowiązane do użycia ich. Nałożenie podatków jest zupełnie innym aktem, od środka rejestrowania całkiem niezawisłym i li tylko do praw Izby i Rad miejscowych należącym. Zresztą kłopot, jaki rządowi przygotowują, trudności, jakie mu w tej mierze robią, od raz powziętego zamiaru odwieść go nie zdołają. Rejestrowanie nastąpi i musi nastąpić. Stronnictwa muszą się przekonać, że obecnie w Francji nie ma trudności ani kłopotu tak wielkiego, aby środki porządku i wykonywanie sprawiedliwości zniweczyć. Rewolucya lipcowa podług widzi mi się stronnictw w ręku swoim owęj silnej i świetnej jedności narodowej zaginać nie da, którą ojcowie nasi z ponoszeniem tylu ofiar ustalili i która od lat 50 naszą wielkość zewnątrz i pomyślność wewnątrz zabezpieczała.»

Konstytucyonista zbija dzisiaj podanie, jakoby Espartero rannych Francuzów z szpitalu w Mahon wypędzić kazał.

Podług wieści, Minister wojny rozkaz do Brest wyprawił, aby dwa okręty liniowe niebawem do Ameryki północnej się puściły.

Twierdzą, że możność kollizji między Anglią i Stanami Zjednoczonymi rząd francuzki do wysłania tam okrętów spowodowała, by tam w razie potrzeby bronić interesów Francji.

A n g l i a.

Z Londynu, dn. 17. Sierpnia.

Dziś miano w przysionku miejskim w Manchesterze rozpocząć konferencyą nonkonformistycznego duchowieństwa, zwołanego okolnikiem z dnia 28. z. m. i mającego na celu przyłożenie się do usunięcia praw zbożowych. Wielu z tych duchownych już dawniej zdało publicznie sprawę z powodów, jakie je do tej konferencyi skłoniły. Sądzą, że zgromadzenie to 800 — 1000 głów liczyć będzie. W jednym piśmie ulotnym, ogłoszonym przez jednego księdza o celu tego zgromadzenia, wyrażono między innymi: «Oby Manchester, mający zaszczyt, że z łona jego ruch ten wyszedł, w następnym miesiącu splotem mądrze kierowanych sił był zaszczyconym! Oby się ztamtąd rozszerzał duch, przed którym podwójny potwór monopolium i oszustwa księży poskromiony upaść musi.» Tymczasem plan ten także na łonie dyssenterującego duchowieństwa doznał nie jednego oporu i nagany. Mianowicie zaś nonkonformistyczny duchowny Wicksteed w Leeds przesłał w tych dniach list do Sekretarza mającego się zebrać zgromadzenia w Manchesterze, w którym w umiarkowanych ale treściwych słowach okazuje obłąkanie swoich kolegów, mówiąc, że nieproszeni mieszają się do rzeczy należących do rady narodu. Nadmieniam on, że pytanie o prawach zbożowych w ścisłym zostaje związku z gospodarstwem krajowym; to zaś nie jest nauką, jaką się duchowni po uniwersytetach zajmują; w rzeczach takowych osoba świecka często daleko więcej ma biegłości i dla tego dobrzeby było sprawę tę Izbie niższej pozostawić.

Hr. Banneville, członek wydziału spraw zagranicznych w Paryżu, w sobotę z Paryża tu przybył i przywiózł ratyfikację podpisanego d. 13. Lipca przez pełnomocników Francji, Austrii, Pruss, Anglii, Rossyi i Turcyi traktatu.

Z dnia 18. Sierpnia.

Sir R. Peel dzisiaj z swęj siedziby wiejskiej w stolicy jest oczekiwany, aby na nastąpić mającém dnia jutrzejszego zgromadzeniu parlamentu być obecnym. Markiz Lansdowne wczoraj z ładu stałego a Lord Morpeth z Dublina tu przybyli, podobnie jak i dotychczasowy mówca Izby, P. Shaw Lefebvre. Lord John Russell dn. 23. m. z. w wydziale spraw zagranicznych da obiad parlamentarny. Jutro przystąpią najprzód do wyboru mówcy w Iz-

bie niższej a mowa tronowa dopiero dnia 24. przez Kommissyę w Parlamencie przeczytaną zostanie.

A r a b i a.

Gazeta Powszechna donosi: « Podług ostatnich listowych wiadomości z Arabii po cofnięciu się Egipcyan sprawy tameczne coraz bardziej się wiklą, tak dalece, że ledwo cień słaby panowania tureckiego w kraju tym pozostał. Osman Basza, namiestnik Hedszasu, w Dschedda rezydujący, z Wielkim Szeryfem, Mohammed-Ebn-Aun w Mekce przebywającym, dotychczas porozumieć się nie mógł. Wmówiono bowiem w tego, iż wezwanie Baszy słuszne podejrzenie wzbudzać musi; że go tylko do Dscheddy zwabić chce, aby go tam ująć a potem uwięzionego do Konstantynopola odesłać; tam albowiem zamierzają przebywającego w Konstantynopolu prawnego pretendenta Abd-ul-Motthaleb w miejsce jego na godność W. Szeryfa wynieść. Po takich nauwach Mohammed-Ebn-Aun osądził rzeczą stosowną na wezwanie Baszy, za praszającego go do Dscheddy, odmówną dać odpowiedź. Któżby też takowemu postępowaniu męża dziwić się mógł, który niedawno temu podstępnie do Egiptu zwabiony tam mimowolnie przez trzy lata był wstrzymywany? Miał on tam dość czasu aby nad wiernością i rzetelnością turecką się zastanawiać. Mimo to wysłał skarbnika swego, Selim Efendiego, przez Egipt do Stambułu, aby Portę o uległości swjej zapewnić i ją o potwierdzenie go na urzędzie upraszać.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Dnia 29. m. z. 10letni syn mieszczanina Łukasza Stempniewicza z Jaraczewa, Walenty, następującym sposobem w Chytrowie od pioruna zabity został. Znajdował on się z siostrą swoją Śletnią, Wiktoryą, niedaleko młyna Chytrowskiego, gdy się chmura zbliżała. Oba dzieci schroniły się do izby młynarza Henschel, gdzie też szewczyk Jan Ziemiński z Jaraczewa, 21 lat mający, się znajdował. Podczas ich pobytu w izbie młynarza uderzył piorun przez komin i wszystkie te 3 osoby padły na ziemię bez przytomności umysłu. Użyto natychmiast wszystkich sposobów ratunku, sprowadzono też chirurga powiatowego Bondik z Borku i Wiktoryą Stempniewiczównę oraz Jana Ziemińskiego do życia przywrócono, ale Walenty Stempniewicz więcej nie odżył. Zresztą dom piorunem dotknięty, nie został bynajmniej uszkodzonym, i żadne w nim prócz tego nie zdarzyło się nieszczęście.

— Dziennik urzędowy Król. Regencyi w Poznaniu z dn. 24. sierpnia obejmuje między innemi ogłoszenie JW. Naczelnego Prezesa W. Xięstwa, Hr. Arnima, że własnoręcznie podpisanym dokumentem z dnia 30. Czerwca r. b. raczył N. Pan nadać kwalifikacyę sejmową wsi Garzyn w pow. Wschowskim, należącej do W. z Szczerskich Chłapowskięj, na czas posiadania przez nią i jej ślubnych potomków; — ogłoszenie dotyczące skupowania koni dla wojska na r. 1841.; — ogłoszenie dotyczące się szkodliwego żegludze na Warcie dowolnego ustawiania i przymocowywania tratw; — o chorobach bydłych; — następującą pochwałę: Tutejsza wyrobnica Julianna Wierska wyciągnęła d. 1. Czerwca r. b. z wody syna tutejszego rzeźnika Kopczyńskiego, imieniem Wincentego, który kąpiąc się w Warcie bliskim był utonięcia; — następujący przedmiot cenzuralny: Wolno przedawać w państwach pruskich wyszłą u Juliusza Wunder w Lipsku bez liczby roku książkę „Wybór modlitew dla użytku pobożnych katolików.“; — o budowie wiatraka; — o darach pobożnych dla kościołów ewangelickich; — doniesienie, że zmarły Dziekan Lerski w Modrzu zapisał 200 tal. kościołowi tamecznemu; — i t. d.

Ze Lwowa. — Dnia 17. b. m. Jego Excelencya JX. Arcybiskup Prymas, w kościele klasztoru Panien Sakramentek wyświęcał dwunastu alumnów na księży. — W Grobli, obwodzie bocheńskim, znalazł włościan mnóstwo srebrnych naczyń kościelnych, z których wiele już było przetopionych. Zdaje się, iż to są szczątki z jakiegoś w perzynie obróconego kościoła. Między temi naczyniami znaleziono także monety z szesnastego i siedemnastego wieku. Podobnież i w Mitkeu na Bukowienie znaleziono różne starodawne zabytki, to jest hiszpańskie i niderlandzkie talary, oraz kilkanaście monet z czasów Zygmunta III., tudzież kilka par srebrnych kulców starożytnych.

Teatr miejski.

W niedzielę dnia 29. Sierpnia: «Czaszka mordercy czyli systemat Galla.» Drama w 7 porach z francuzkiego P.P. Ancelot i Varenner.

Szanownych rodziców i opiekunów młodzieży, uczęszczającej do tutejszych zakładów szkolnych, mam honor uwiadomić, że od 1. Października r. b. przenoszę moje mieszkanie z Nr. 18. placu Kameralnego, pod Nr. 18. na Szeroką ulicę. Gotów jestem za pomierną opłatą przyjmować na stancyę, zaręczając zarazem troskliwy dozór i odpowiednią wygodę.

K a s p e r M a l c z e w s k i.